



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 11 września 2017 roku

Uczestnicy uroczystych obchodów
37. rocznicy podpisania porozumienia katowickiego
w Dąbrowie Górniczej

Szanowni Członkowie NSZZ „Solidarność”!
Szanowni Mieszkańcy Śląska i Zagłębia!
Drodzy Państwo!

Wśród rocznic, które upamiętniają nasze narodowe zwycięstwa i sukcesy, wiele dotyczy starć zbrojnych. Dzisiaj jednak upamiętniamy zwycięstwo w jednej z najważniejszych bitew, które polscy robotnicy stoczyli w ramach pokojowej rewolucji Solidarności. Porozumienie katowickie, wieńczące i dopełniające trzy poprzednie porozumienia sierpniowe, zostało zawarte 11 września 1980 roku w Dąbrowie Górniczej. Swoją nazwę wzięło od Huty Katowice – zakładu, którego załoga zapisała wtedy szczególnie ważną i piękną kartę w dziejach polskich zmagania o wolność. Hutnicy trwali przy swoich żądaniach z niezwykłą odwagą, uporem i konsekwencją. Przywódcy i uczestnicy tamtego strajku nie dali się zwieść manipulacjom ówczesnego rządu oraz zakulisowym działaniom komunistycznej policji politycznej. Dzięki tej niezłomnej postawie władze zmuszone były wyrazić zgodę na to, aby wolne związki zawodowe, reprezentujące rzeczywiste interesy pracowników, mogły być zakładane w całym kraju. Porozumienie katowickie zawierało także gwarancje realizacji tego prawa oraz innych praw pracowniczych i obywatelskich – tak, aby nie pozostały one martwymi paragrafami protokołów uzgodnień społecznych, ustaw czy rozporządzeń. Strona społeczna upomniała się też o pozbawionych pracy uczestników robotniczych zrywów w roku 1970 i 1976, o ograniczenie cenzury, oraz o reformy, których celem było bardziej transparentne i demokratyczne zarządzanie przedsiębiorstwami państwowymi. Zażądała także publicznej debaty o kształcie owych reform oraz poparła ideę stworzenia jednego, ogólnopolskiego ruchu związkowego pod wspólnym kierownictwem.

W 37. rocznicę tamtego historycznego wydarzenia warto zastanowić się nad dziedzictwem Solidarności dzisiaj. Trzeba na nowo odczytać ducha i literę porozumień sierpniowych. Myślę, że owe dokumenty są i na zawsze pozostaną wielkim zobowiązaniem. Wezwaniem do tego, aby aktywnie i mądrze korzystać z naszej wolności – okupionej tak wieloma cierpieniami i ofiarami. Pochylając się nad tekstem porozumienia katowickiego warto zapytać na ile uświadomiamy sobie, że są aspiracje i wartości, które powinny być drogie wszystkim Polakom, bez względu na wszelkie dzielące ich różnice. Doceniając fakt, iż debata społeczna w Polsce znów jest w pełni wolna i nieskrępowana, wypada zastanowić się, co powinno być jej treścią. W mojej ocenie powinny to być przede wszystkim sprawy podstawowe i najważniejsze, dotyczące losów całego naszego kraju, całego społeczeństwa oraz przyszłych pokoleń Polaków. Wyjątkową okazją do takiej debaty są obecne konsultacje, spotkania i publikacje dotyczące założeń nowej ustawy zasadniczej – Konstytucji w pełni obywatelskiej, ukształtowanej nie z myślą o interesach wąskich elit, ale zgodnie z oczekiwaniami większości Polaków wypowiadających się w ogólnonarodowym referendum. Powinien to być akt, który w sposób wyraźny i trwały określi niezbywalne prawa polskich pracowników, polskich rodzin i wszystkich obywateli. Akt, który w stulecie odrodzenia niepodległej Rzeczypospolitej będzie godnym pomnikiem polskiej wolności i solidarności.

Życzę, aby udział w dzisiejszych uroczystościach umocnił Państwa oddanie dla sprawy wolnej, silnej, bezpiecznej i sprawiedliwej Polski – oraz przywiązanie do wartości, które powinny stanowić jej fundament. Niech pokojowa walka, którą robotnicy Huty Katowice stoczyli przed trzydziestoma siedmioma laty, będzie dla Państwa inspiracją oraz przykładem najlepiej pojętej postawy służby. Serdecznie wszystkich Państwa pozdrawiam.

Z WYKAZAMI SŁOWNAMI